

Sygn. akt: III AUa 3/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Janina Kacprzak (spr.)

Sędziowie: SSA Ewa Naze

SSA Lucyna Guderska

Protokolant: sekr. sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2013 r. w Łodzi

sprawy **T. R.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddziałowi w W.**

o ustalenie kapitału początkowego,

na skutek apelacji T. R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 30 października 2012 r., sygn. akt: VI U 733/12;

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Płocku do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt: III AUa 3/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Płocku oddalił odwołania T. R. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddziału w W. z dnia 6 grudnia 2011 r. ustalającej wysokość kapitału początkowego ubezpieczonej T. R. oraz z dnia 1 czerwca 2012 r. przeliczającej wysokość emerytury ubezpieczonej. Jednocześnie w punkcie 2 zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy przekazał organowi rentowemu zawarty w odwołaniu wniosek ubezpieczonej o odsetki, celem wydania decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił w rozpoznawanej sprawie, że ubezpieczona T. R. w dniu 30 stycznia 2007 r. złożyła wniosek o wcześniejszą emeryturę. Decyzją z dnia 02 kwietnia 2007 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury na podstawie art. 29 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W stażu ubezpieczeniowym uwzględniono 27 lat 11 miesięcy i 28 dni okresów składkowych oraz 3 lata 7 miesięcy i 10 dni okresów nieskładkowych. Decyzją z dnia 26.04.2007 r. ZUS skorygował wysokość wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonej ustalając jego ostateczną wysokość na 48,47 %.

W dniu 24.06.2011 r. ubezpieczona T. R. złożyła wniosek o emeryturę z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. Prawo do tego świadczenia przyznano jej decyzją z dnia 09.12.2011 r. na podstawie art. 24 ustawy emerytalnej.

Sporną decyzją z 6 grudnia 2011 r. ustalono kapitał początkowy z 10 lat przypadających przed 1.01.1999 r., przyjmując do jego obliczenia wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 42,15 % obliczony z okresu od 1.01.1971 r. – 31.12.1980 r., gdyż wskaźnik z 20 lat wybranych z całego okresu ubezpieczenia, to jest lat 1970 – 1981, 1988 – 1993, 1997 – 1998 okazał się niższy. Następnie decyzją z dnia 23.05.2012 r. ponownie przeliczono kapitał początkowy korygując kwotę wynagrodzenia za lata 1976 – 1977 r. W zaskarżonych decyzjach ZUS pominął wynagrodzenie minimalne za listopad i grudzień 1976 r. oraz styczeń październik 1977 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z lat 1971-1980 wzrósł do 44,93%. Na tej podstawie decyzją z dnia 01.06.2012 r. przeliczono również emeryturę kapitałową.

W ocenie Sądu Okręgowego wysokość kapitału początkowego ubezpieczonej, a w konsekwencji wysokość jej emerytury zostały ustalone przez organ rentowy w sposób prawidłowy. Ustosunkowując się do zarzutów ubezpieczonej zawartych w odwołaniach Sąd pierwszej instancji zauważył, że istota sporu sprowadzała się do ustalenia – w ramach ustalania wysokości wskaźnika podstawy wymiaru emerytury i kapitału – wysokości wynagrodzeń będących podstawą wymiaru składek za okres zatrudnienia w Gminnej Spółdzielni (...) w R. od 01.03.1981 r. do 29.02.1988 r. Za ten okres nie ma dokumentacji płacowej. W aktach ZUS znajduje się jedynie świadectwo pracy z dnia 1.03.1988 r., z którego wynika, że w w/w okresie T. R. była zatrudniona w GS (...) R. na stanowisku ajenta baru gastronomicznego, na którym ostatnio otrzymywała wynagrodzenie zryczałtowane 31 000 zł miesięcznie. Odwołująca twierdziła, że złożyła do ZUS zaświadczenie Rp-7 za ten okres, jednak brak jest tego dokumentu, a nadto w spisie dokumentów zawartości teczki sporządzonym po przyjęciu wniosku o emeryturę nie odnotowano wpływu takiego zaświadczenia. Odwołująca dowodziła wysokości swoich wynagrodzeń wnosząc o zaliczenie w poczet dowodów zaświadczenia Rp-7 dotyczącego jej męża zatrudnionego w tym samym zakładzie na podstawie umowy o pracę na stanowisku zaopatrzeniowca w okresie od 16.10.1984r. do 29.02.1988r. (k.23) oraz karty zarobkowej innego pracownika C. Z. (k. 31-32). Sąd nie uwzględnił tego wniosku uznając, że wysokości zarobków nie można dowodzić dowodami pośrednimi innymi niż dokumenty płacowe bądź dokumenty osobowe (umowy, angaże, zaświadczenia) dotyczącymi innych osób niż wnioskodawca.

Po dokonaniu powyższych ustaleń Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia odwołania.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżony został w całości apelacją ubezpieczonej. Apelacja zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

I. naruszenie przepisów postępowania cywilnego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, w postaci:

1. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. – naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów – polegające na pominięciu przez Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku dokumentów przedłożonych przez ubezpieczoną, w postaci:

a. zaświadczenia Rp-7 dotyczącego męża ubezpieczonej, zatrudnionego w tym samym zakładzie pracy na stanowisku zaopatrzeniowca w okresie od 16.10.1984 do 29.02.1988;

b. karty zarobkowej innego pracownika C. Z., zatrudnionej na stanowisku równorzędnym ze stanowiskiem ubezpieczonej;

c. zaświadczenia przechowawcy z dnia 10.09.2012 r., potwierdzającego fakt zatrudnienia ubezpieczonej w okresie i na stanowisku wynikającym ze świadectwa pracy, pomimo faktu, że dowody te zmierzały do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy;

2. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. – nierozpoznanie istoty sprawy polegające na pozostawieniu poza zakresem rozpoznania kwestii, jakie wynagrodzenie T. R. osiągała w okresie od 01.03.1981 do 29.02.1988 r.;

3. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów – polegające na uznaniu, że brak jest możliwości ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonej w okresie od 01.03.1981 do 29.02.1988, pomimo, że ze świadectwa pracy z dnia 1 marca 1998 r. wynika, że w tym okresie T. R. była zatrudniona w Gminnej Spółdzielni (...) w R. na stanowisku ajenta baru gastronomicznego z wynagrodzeniem w wysokości 31.000 zł;

4. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. polegające na zaniechaniu (pominięciu) przez Sąd I instancji dopuszczenia i przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wysokości zarobków ubezpieczonej w okresie od 01.03.1981 do 29.02.1988r.;

5. art. 473 k.p.c. – naruszenie zasady, w myśl której w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i z przesłuchania stron,

6. art. 227 k.p.c. poprzez przyjęcie, że wysokości zarobków nie można dowodzić dowodami pośrednimi innymi niż dokumenty płacowe, bądź dokumenty osobowe (umowy, angaże, zaświadczenia) dotyczącymi innych osób niż wnioskodawca, a w konsekwencji:

II. błąd w ustaleniach faktycznych w następstwie wadliwie zebranego i wadliwie ocenionego materiału dowodowego, polegający na przyjęciu, że osiąganie przez ubezpieczoną w okresie od 1.03.1981 do 29.02.1988 r. wynagrodzenia za pracę w wysokości 31 000 zł jest mało prawdopodobne, ponieważ kwota ta dotyczy ostatniego okresu trwania umowy.

Powołując się na powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w całości do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu. Jednocześnie skarżąca wniosła o dopuszczenie dowodu z zeznań zgłoszonych w apelacji świadków na okoliczność ustalenia wysokości zarobków ubezpieczonej w spornym okresie, wskazując, że potrzeba powołania tych dowodów powstała dopiero po lekturze uzasadnienia wyroku Sądu I instancji.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona, chociaż większość zarzutów w niej podniesionych należy uznać za bezzasadne. W szczególności Sąd pierwszej instancji nie mógł naruszyć art. 473 k.p.c. skoro tego przepisu nie stosował, zwłaszcza że skarżąca w postępowaniu przed Sądem Okręgowym nie zgłaszała dowodu z zeznań świadków czy też przesłuchania stron. Złożenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków dopiero w apelacji należy uznać za spóźnione w rozumieniu art. 381 k.p.c. Okoliczność, że skarżąca dopiero po lekturze uzasadnienia zaskarżonego wyroku dowiedziała się o potrzebie zgłoszenia dalszych dowodów w związku z tym, że dotychczas przedstawione przez nią dokumenty nie są wystarczające do ustalenia podstawy wymiaru składek ze spornego okresu, sama w sobie nie usprawiedliwia składania wniosków dowodowych dopiero w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd pierwszej instancji nie naruszył również art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., a także w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez pominięcie w uzasadnieniu wyroku dokumentów przedłożonych przez ubezpieczoną, a dotyczących zarobków jej męża, jak i karty zarobkowej innego pracownika. Sąd Okręgowy ocenił te dowody, pozbawiając je mocy dowodowej w przedmiotowej sprawie, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie ulega wątpliwości, że zarobki męża skarżącej, zatrudnionego na podstawie umowy o pracę na stanowisku zaopatrzeniowca nie mogą być podstawą do ustalenia podstawy wymiaru składek ubezpieczonej świadczącej usługi na rzecz GS (...) w ramach umowy agencyjnej. Nie stanowi takiego dowodu również kserokopia dokumentu (k. 31) nazwanego przez skarżącą „kartą zarobkową” C. Z.. Po pierwsze z tego dokumentu nie można w sposób jednoznaczny wywieść, że faktycznie jest to karta zarobkowa. Po drugie w przypadku uznania, że złożona do akt kserokopia jest kserokopią karty zarobkowej innego ajenta w GS (...), to również nie ma podstawy do ustalania na jej podstawie wynagrodzenia skarżącej. Zauważyć bowiem należy, że według świadectwa pracy wystawionego ubezpieczonej przez tę spółdzielnię ostatnio otrzymywała ona wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 31 000 zł miesięcznie, natomiast przy założeniu, że kserokopia dokumentu z karty 31 akt sprawy jest kartoteką wynagrodzeń innego pracownika, to zarobki tego

pracownika kształtowały się w 1981 r. na poziomie około 7 900 zł. Stąd też na podstawie tego „dokumentu” nie można wywodzić, że w spornym okresie skarżąca otrzymywała wynagrodzenie w wysokości odpowiadającej kwocie określonej w świadectwie pracy. Natomiast zaświadczenie przechowawcy, na które powołuje się skarżąca niczego do sprawy nie wnosi, bowiem nie określa ono wysokości wynagrodzeń skarżącej, a jedynie potwierdza bezsporną okoliczność w sprawie, a dotyczącą świadczenia przez nią pracy na rzecz GS (...) w latach 1981 – 1988. Nie można też zgodzić się ze skarżącą, że sąd pierwszej instancji naruszył procedurę poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego. W sprawie, w której spór toczy się o wysokość kapitału początkowego, a materiał dowodowy nie zawiera wiarygodnych danych pozwalających na ustalenie rzeczywistych podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne dowód z opinii biegłego jest nieprzydatny. Natomiast zgodzić się należy ze skarżącą, że Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy w ogóle nie jest możliwe ustalenie podstawy wymiaru składek z tytułu pracy w ramach umowy agencyjnej w spornym okresie. Sąd Okręgowy przeoczył, że w tamtych latach w stosunku do agentów wykonujących prace na rzecz jednostek uspołecznionych stosowało się przepisy ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz. U. Nr 45, poz. 232) oraz rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy, a mianowicie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie wykonania ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz. U z 1975 r., nr 46, poz. 250, ze zm.). W § 3 tego rozporządzenia określono, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie osób, które zawarły umowę na zasadach zryczałtowanej odpłatności, stanowiła podstawa wymiaru podatku od wynagrodzeń pomniejszona o ten podatek. W przypadku gdy podatek od wynagrodzeń ustalony był w kwocie ryczałtowej, przyjmowało się, że wynosił on 12%. Taki sposób ustalania podstawy wymiaru składek obowiązywał do dnia 17 maja 1982 r., tj. do daty wejścia w życie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 kwietnia 1982 r. zmieniającego wymienione wyżej rozporządzenie (Dz. U. Nr 13, poz. 102). Rozporządzenie z dnia 21 kwietnia 1982 r. zmieniło dotychczasową treść § 3 rozporządzenia z dnia 31 grudnia 1975 r. Pierwotną treść tego przepisu oznaczono jako ustęp 1 i dodało do tego przepisu ustępy 2-4, a nadto dodano § 3a. W myśl znowelizowanego § 3 ust. 2 wymienionego rozporządzenia z dnia 31 grudnia 1975 r. na wniosek osoby, która zawarła umowę na zasadach zryczałtowanej odpłatności, jednostka gospodarki uspołecznionej mogła podwyższyć podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie. Zgodnie zaś z § 3 ust. 3 wymienionego rozporządzenia osoba, która zawarła umowę na zasadach ustalonych w ust. 2, mogła złożyć wniosek o przywrócenie poprzedniej podstawy wymiaru składek - ustalonej przed jej podwyższeniem, który jednostka gospodarki uspołecznionej zobowiązana była uwzględnić. Z treści omówionych przepisów wynika, że w § 3 ust. 1 - po nowelizacji - wymienionego rozporządzenia ustalona została zasada, iż podstawę wymiaru składek stanowi podstawa wymiaru podatku od wynagrodzeń pomniejszona o kwotę tego podatku. Podstawę składek na ubezpieczenie społeczne osób, które zawarły umowę na zasadach zryczałtowanej odpłatności w tej wysokości, jednostka gospodarki uspołecznionej była obowiązana ustalić z urzędu, bez względu na stanowisko osoby ubezpieczonej. Zainteresowana osoba mogła złożyć wniosek o podwyższenie podstawy wymiaru składek, jak i o przywrócenie składki podstawowej, przy czym po myśli § 3a rozporządzenia (obowiązującego od 17 maja 1982 r.) jeżeli czas pracy określony w umowie odpowiadał co najmniej pełnemu wymiarowi czasu pracy obowiązującego pracowników jednostki gospodarki uspołecznionej podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie, ustalona stosownie do § 2 i § 3 ust. 1, nie mogła być niższa od kwoty najniższego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej. Zatem podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne skarżącej w okresie od 17 maja 1982 r. do 31 grudnia 1990 r. nie mogła być niższa od kwoty najniższego wynagrodzenia, gdyż ze świadectwa pracy wystawionego skarżącej przez GS (...) w R. wynika, że jej wymiar czasu pracy odpowiadał co najmniej pełnemu wymiarowi czasu pracy. Według druku tego świadectwa rubrykę dotyczącą wymiaru czasu pracy wypełniało się tylko w przypadkach zatrudnienia w niepełnym wymiarze (k. 15 akt ZUS). Stąd też dopiero ustalenie podstawy wymiaru składek ubezpieczonej, przy uwzględnieniu zasad wynikających z powołanego wyżej rozporządzenia, pozwoli na dokonanie wyboru najkorzystniejszego do ubezpieczonej wariantu obliczenia wysokości podstawy kapitału początkowego, zgodnie z art. 174 ust. 3 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227, z późn. zm.), a w konsekwencji także na ustalenie, czy wysokość emerytury skarżącej została obliczona w sposób prawidłowy.

Sąd pierwszej instancji poprzez pominięcie przy rozstrzygnięciu przedmiotowego sporu zasad odprowadzania w latach 1981 – 1988 składek na ubezpieczenia społeczne osób wykonujących prace na rzecz jednostek uspołecznionych w ramach umów agencyjnych, a wynikających z powołanych wyżej przepisów, nie rozpoznał istoty sprawy. Zważyć bowiem należy, że podstawa wymiaru składek z tego okresu była jedyną sporną przesłanką mającą wpływ na prawidłowe ustalenie kapitału początkowego skarżącej i wysokości jej emerytury. Dlatego też w ocenie Sądu Apelacyjnego zachodziły podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę w pierwszej kolejności winien się zwrócić do właściwego dla siedziby Gminnej Spółdzielni (...) w R. Oddziału ZUS (i ewentualnie do Oddziału ZUS właściwego dla ówczesnego miejsca zamieszkania skarżącej) o wyjaśnienie, czy zachowała się dokumentacja dotycząca ubezpieczenia skarżącej jako osoby wykonującej pracę w ramach umowy agencyjnej na rzecz tej spółdzielni. Należy mieć bowiem na względzie, że w spornym okresie agentów rozliczano imiennie. Dopiero od wejścia w życie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz rozliczania składek z ubezpieczenia społecznego (Dz. U. z 1990 r., nr. 7, poz., ze zm.), którym to rozporządzeniem dokonano zmian w powołanym wyżej rozporządzeniu z 31 grudnia 1975 r., poprzez skreślenie w tym rozporządzeniu m.in. § 2-5 i § 12, objęto agentów oraz ich współpracowników łącznymi deklaracjami - wskazującymi jedynie liczbę osób ubezpieczonych. Obowiązek składania imiennych deklaracji ubezpieczeniowych dla agentów w spornym okresie wynikał właśnie z § 3 i § 12 powołanego rozporządzenia z 31 grudnia 1975 r., bowiem według tych przepisów agenci sami decydowali o wysokości składki na ubezpieczenia społeczne w granicach zakreślonych przez § 3, § 3a i § 12 tego rozporządzenia (minimalnie od najniższego wynagrodzenia w jednostkach gospodarki uspołecznionej i maksymalnie od pięciokrotności najniższego wynagrodzenia). Dlatego też w ZUS, jak się wydaje, powinny być zachowane informacje o przebiegu ubezpieczenia skarżącej ze spornego okresu. W przypadku braku danych w tym zakresie w ZUS i braku też innych ewentualnych dowodów zgłoszonych przez strony na okoliczność wysokości podstawy wymiaru składek skarżącej, Sąd powinien zwrócić się do organu rentowego o obliczenie hipotetycznego wskaźnika wysokości podstawy kapitału początkowego ubezpieczonej z uwzględnieniem podstawy minimalnej wynikającej z powołanych wyżej przepisów rozporządzenia z 31 grudnia 1975 r., począwszy od 17 maja 1982 r., a w 1988 r. z uwzględnieniem wynagrodzenia wynikającego ze świadectwa pracy przy zastosowaniu § 3 ust. 1 powołanego wyżej rozporządzenia z 1975 r. Przy ustalaniu podstaw wymiaru składek osób wykonujących pracę na rzecz jednostek uspołecznionych na podstawie umów agencyjnych z okresu obowiązywania § 3a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie wykonania ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz. U z 1975 r., nr 46, poz. 250, ze zm.) przepis art. 15 ust. 2a ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227, z późn. zm.) winno się stosować przez analogię. W myśl tego ostatnio powołanego przepisu, jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy. Mając na uwadze, że według § 3a wskazanego rozporządzenia podstawa wymiaru składki agenta, który wykonywał pracę w wymiarze odpowiadającym pełnemu etatowi nie mogła być niższa od najniższego wynagrodzenia, to nie ulega wątpliwości, że norma wynikająca z art. 15 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS może mieć tutaj odpowiednie zastosowanie.

Po ustaleniu podstaw wymiaru składek ze spornego okresu w sposób wskazany wyżej, w przypadku gdyby okazało się, że z uwzględnieniem tych podstaw wysokość kapitału początkowego skarżącej, a tym samym emerytury byłaby wyższa od dotychczas przyjętej Sąd winien orzec, stosownie do wniosku zawartego w odwołaniu, o odpowiedzialności organu rentowego, bądź braku odpowiedzialności organu za nieustalenie ostatniej okoliczności, od której zależy wysokość świadczenia, zgodnie z dyspozycją art. 118 ust. 1a ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Ze względów podanych wyżej orzeczono, jak w sentencji.